

NIEUSTANNY RÓŻANIEC

w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie

Od pięciu lat w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie, w diecezji legnickiej organizowane są dwa razy w roku Jerycha Różańcowe. Chcemy nadal dziękować za otrzymane łaski w Roku Miłosierdzia, ogłoszonym przez papieża Franciszka i prosić o potrzebne łaski dla Kościoła Świętego i dla każdej polskiej rodziny. Chcemy prosić, by Matka Boża, tak jak do tej pory była szczególnie obecna w naszym Krzeszowskim Sanktuarium. Chcemy też prosić o Polskę wierną Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, o wypełnienie Jasnogórskich Ślubów Narodu, by Polska była rzeczywistym królestwem Maryi a wiara katolicka mogła cieszyć się nieskrępowanym rozwojem. Potrzebna jest szczególna modlitwa by odsunąć te zagrożenia jakie stoją przed Polakami i naszą Ojczyzną. Różaniec jest najlepszą bronią by walczyć o dobro. Tę tajemniczą broń Bóg umieszcza w dłoniach swych wiernych żołnierzy, walczących z szatanem i jego sługami krążącymi po świecie na zgubę dusz.

Nieustanny Różaniec to sztafeta osób, podejmujących kolejno modlitwę różańcową przez 1 godzinę; podtrzymując nieprzerwaną modlitwę różańcową przez 7 dni przez 24 godziny. W ten sposób każda godzina dnia wypełniania jest modlitwą różańcową. Aby utrzymać nieustanną modlitwę potrzeba **168 osób**, które podejmą modlitwę przez 1 godzinę. W ten sposób tworzy się wspólnota osób zanosząca zgodnie prośby i błagania. Modlić się można w dowolnym miejscu i można wybrać dowolne tajemnice różańcowe.

Modlitwa różańcowa jest szczególną modlitwą, do której zachęcała Matka Boża w licznych objawieniach np. w Lourdes, Gietrzwałdzie czy Fatimie. Modlitwa różańcowa odegrała istotną rolę w historii Kościoła i narodów. Przykładem może tu być bitwa pod Lepanto (obrona Europy przed muzułmanami) – stąd święto Matki Bożej Różańcowej. Modlitwa różańcowa dopomogła Janowi Pawłowi II przybyć z pierwszą pielgrzymką do Polski w 1979 roku. Święty nasz Rodak Jan Paweł II ustanowił Rok Różańca (2002/2003) oraz podarował Kościołowi List o Różańcu oraz Tajemnice Światła.

Zachęcamy do tej modlitwy wszystkich Dobrodziejów i Przyjaciół Krzeszowskiego Sanktuarium z całej Polski. Szczególnie zachęcam Żywy Różaniec Diecezji Legnickiej. Proszę Was Moi Drodzy: połączcie się z nami na wspólnej modlitwie. Kto jest gotowy przystąpić do tej modlitwy - proszę o przesłanie swojego zgłoszenia i podania dnia i godziny swojego czuwania. Można zgłoszenie przesłać internetowo lub listem na adres Sanktuarium. Zachęcam serdecznie do wejścia na naszą stronę internetową: www.opactwo.eu. W zakładce o **Nieustannym Różańcu** znajdziecie Państwo wiele informacji o tej inicjatywie w Krzeszowskim Sanktuarium. Pragniemy poinformować, że w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego w dniu 4 kwietnia 2016 roku rozpoczynamy Modlitewne Czuwanie Nieustannego Różańca. Kustosz Sanktuarium od godz. 24.00 do 1.00 (w nocy) z niedzieli na poniedziałek 4 kwietnia br. rozpoczyna sztafetę modlitewną. Dziękujemy za wszelkie modlitwy skierowane do Boga za wstawiennictwem Matki Bożej Łaskawej. Wszyscy bowiem pragniemy jak najlepiej służyć Bogu, Jego Matce, i wszystkim ludziom.

adres korespondencyjny:

Ks. Marian Kopko – Kustosz Sanktuarium
Plac Jana Pawła II nr 1 58 - 405 Krzeszów
lub na e-mail: marian.kopko@gmail.com
www: opactwo.eu tel. +48 692- 43-48-71



Środa będzie moja

Nieustanny Różaniec w Krzeszowie

(z listów do Kustosza Sanktuarium)

Kilka miesięcy temu kustosz sanktuarium w Krzeszowie ks. Marian Kopko zapytał mnie znienacka czy nie chciałabym mu pomóc w organizowaniu Nieustannego Różańca. W sekundach dzielących jego pytanie od mojej odpowiedzi przeleciało mi przez głowę, że absolutnie nie mam na to czasu i że to raczej coś z kategorii „nie dla mnie”. Jednak równolegle do tej myśli przebiegła myśl inna: to dzieło Maryi i dla Maryi a Jej się nie odmawia. Moja odpowiedź brzmiała: **tak**.

Idea Nieustannego Różańca jest prosta: to nieustanne trwanie osób w niego zaangażowanych na modlitwie do Boga przez wstawiennictwo Matki Bożej. Owo trwanie zamyka się w cyklu tygodniowym, w którym każda z odpowiadających mu 168 godzin jest oddana pod „modlitewną opiekę” danej osoby czy kilku osób. Ja również będę miała „moją” godzinę. **Moja będzie środa**, a dokładnie pierwsza godzina środy. Nie jest być może sprawą oczywistą znaleźć godzinę na modlitwę gdy zegar życia wielu z nas biegnie tak szybko, że po wypełnieniu obowiązków rodzinnych i zawodowych dzienny limit czasu zostaje już mocno przekroczony. Tym trudniej znaleźć taką godzinę i patrząc przed siebie podjąć trud dostosowania do niej w przyszłości różnych innych spraw i obowiązków. A dodatkowo: godzina to czasem tylko ale czasem aż godzina. Kiedy decydowałam się na uczestnictwo w Nieustannym Różańcu moje myślenie było takie: czy naprawdę nie stać mnie na poświęcenie godziny Bogu? Czy ofiarowanie Maryi godzinnej modlitwy naprawdę przekracza możliwości osoby wierzącej za jaką się uważam? Taka myśl towarzyszyła mi na początku. Myśl z pozoru zupełnie właściwa. Potrzeba było jednak trochę czasu i nieco innej perspektywy w patrzeniu na dzieło Nieustannego Różańca i mojego w nim uczestnictwa by zrozumieć, że niczego nie poświęcam i nie ofiarowuję (myślenie takie prowadzić może

chyba do pychy...). To mi zostaje ofiarowana ta godzina: godzina w szczególnej obecności i bliskości Maryi, godzina w Jej szkole modlitwy i wiary, godzina, która o kolejny krok może zbliżyć mnie do Boga... Taki prezent, dar, szansa... Czy nie z takiej perspektywy powinnam patrzeć na moją środową godzinę? Moja wiara i logika podpowiadają mi, że z takiej właśnie. A więc w imię Boże: środa będzie moja! A twoja?... Bracie i Siostro! Skoro też już wiesz o tym Nieustannym Różańcu: może nie warto stracić takiej szansy?

Monika z diecezji świdnickiej

